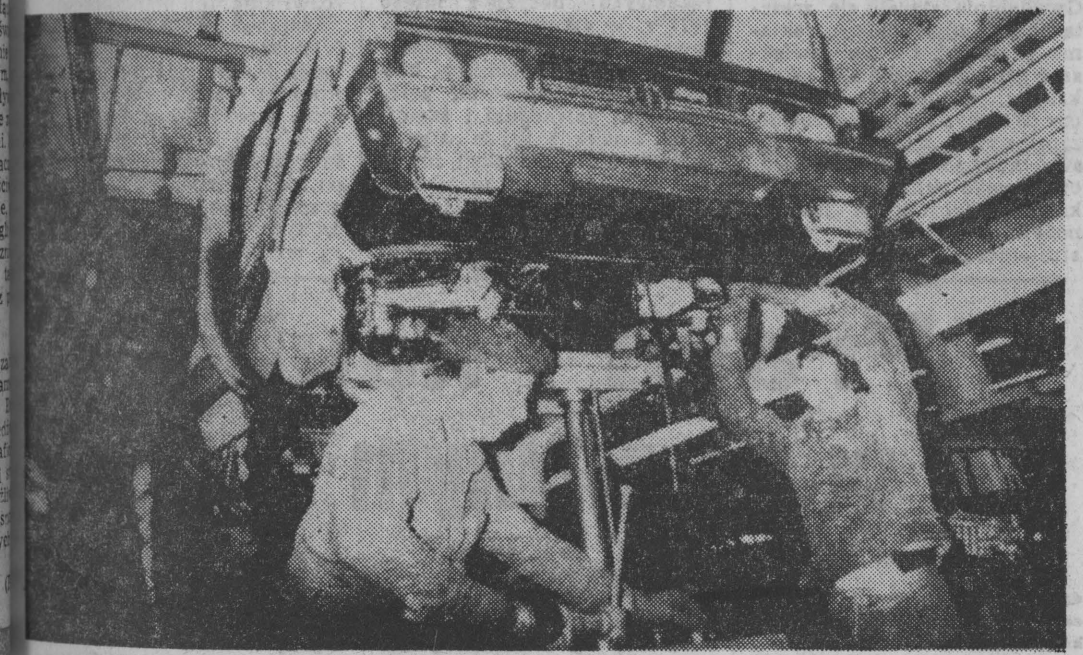


Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!



Praca i nauka już w normalnym rytmie

- ★ Załogi podejmują produkcję
- ★ Większe dostawy węgla i żywności
- ★ Większość szkół wznowia zajęcia
- ★ W mieszkaniach jest ciepło

Białystok

Po okresie intensywnych mrozów i opadów śniegu sytuacja w gospodarce województwa białostockiego wróciła do normy. Zakłęcia wyprodukowane w kolejowych połączeniach komunikacyjnych, głównie w Warszawie; niemniej nie ma to wpływu na dostawy opału. Wczoraj rano odebrano w Białymstoku trzy pociągi z węglem. Przy jego rozdaniu w elektrociepłowni nadal pomagają żołnierze WOP.

W ostatniej trzech dniach białostocka EC II i sieć ciepłownicza funkcjonowały sprawnie. Interwencje w sprawie niedostawienia ciepła w mieszkaniach były przedmiotem rozmów z mieszkańcami. Wszyscy mieszkańcy mieli ciepło. Wczoraj rano odebrano w Białymstoku trzy pociągi z węglem. Przy jego rozdaniu w elektrociepłowni nadal pomagają żołnierze WOP.

Województwa wymieniać trzeba blisko trzy tysiące „żeberek” kaloryferów. Czyni się wszystko, by uczniowie podjęli tam naukę jak najszybciej. Przygotowując środki transportowe, Kuratorium Oświaty i Wychowania podjęło w tej sprawie porozumienie z WZKR, zapewniając dojazd uczniów i zabezpieczając opał. Do działań tych powinni włączyć się wszyscy nauczyciele oraz komitety rodzicielskie.

Uruchomione są już wszystkie łączące komunikacji wewnętrznej i międzywojewódzkiej. W sobotę usunięto ostatnie awarie na liniach do Miastkowi, Szczepankowa i Ostroliki.

Coraz sprawniej funkcjonują również transport i komunikacja pasażerska PKS. W ostatnich dniach nieczynnych było tylko 5 połączeń autobusowych z najbardziej oddalonych wsi. W sobotę na 486 kursów nie obsłużono tylko gwanasie. Komunikacja miejska obsługuje wszystkie linie, również podmiejskie. W okresie przewozów szczytowych występują jednak trudności z podstawianiem dostatecznej ilości autobusów (prawie połowa z nich stoi w bazie MZK uniemożliwia na skutek braku opłat i kumulacji).

Poprawiła się sytuacja z artykułami spożywczymi do sklepów. W ostatnim tygodniu w sklepach było już mniej, a na podziemiu było już więcej. W ostatnim tygodniu w sklepach było już mniej, a na podziemiu było już więcej.

Województwa wymieniać trzeba blisko trzy tysiące „żeberek” kaloryferów. Czyni się wszystko, by uczniowie podjęli tam naukę jak najszybciej. Przygotowując środki transportowe, Kuratorium Oświaty i Wychowania podjęło w tej sprawie porozumienie z WZKR, zapewniając dojazd uczniów i zabezpieczając opał. Do działań tych powinni włączyć się wszyscy nauczyciele oraz komitety rodzicielskie.

Uruchomione są już wszystkie łączące komunikacji wewnętrznej i międzywojewódzkiej. W sobotę usunięto ostatnie awarie na liniach do Miastkowi, Szczepankowa i Ostroliki.

Coraz sprawniej funkcjonują również transport i komunikacja pasażerska PKS. W ostatnich dniach nieczynnych było tylko 5 połączeń autobusowych z najbardziej oddalonych wsi. W sobotę na 486 kursów nie obsłużono tylko gwanasie. Komunikacja miejska obsługuje wszystkie linie, również podmiejskie. W okresie przewozów szczytowych występują jednak trudności z podstawianiem dostatecznej ilości autobusów (prawie połowa z nich stoi w bazie MZK uniemożliwia na skutek braku opłat i kumulacji).

Poprawiła się sytuacja z artykułami spożywczymi do sklepów. W ostatnim tygodniu w sklepach było już mniej, a na podziemiu było już więcej. W ostatnim tygodniu w sklepach było już mniej, a na podziemiu było już więcej.

Województwa wymieniać trzeba blisko trzy tysiące „żeberek” kaloryferów. Czyni się wszystko, by uczniowie podjęli tam naukę jak najszybciej. Przygotowując środki transportowe, Kuratorium Oświaty i Wychowania podjęło w tej sprawie porozumienie z WZKR, zapewniając dojazd uczniów i zabezpieczając opał. Do działań tych powinni włączyć się wszyscy nauczyciele oraz komitety rodzicielskie.

Uruchomione są już wszystkie łączące komunikacji wewnętrznej i międzywojewódzkiej. W sobotę usunięto ostatnie awarie na liniach do Miastkowi, Szczepankowa i Ostroliki.

Coraz sprawniej funkcjonują również transport i komunikacja pasażerska PKS. W ostatnich dniach nieczynnych było tylko 5 połączeń autobusowych z najbardziej oddalonych wsi. W sobotę na 486 kursów nie obsłużono tylko gwanasie. Komunikacja miejska obsługuje wszystkie linie, również podmiejskie. W okresie przewozów szczytowych występują jednak trudności z podstawianiem dostatecznej ilości autobusów (prawie połowa z nich stoi w bazie MZK uniemożliwia na skutek braku opłat i kumulacji).

OCENA SYTUACJI W KRAJU W ZWIĄZKU Z ATAKIEM ZIMY * REALIZACJA DECYZJI RZĄDOWYCH W SPRAWIE ZAGOSPODAROWANIA GRUNTÓW * WSPÓŁPRACA PRZEMYSŁU DROBNEGO I SPÓŁDZIELNOŚCI Z ZAGRANICĄ * UTWORZENIE FUNDUSZU ROZWOJU TELEKOMUNIKACJI

Z prac Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 5 bm. Prezydium Rządu dokonało oceny aktualnej sytuacji w kraju związanej z ostrym atakiem zimy i jego następstwami. Informacje na ten temat przedstawił szefowie resortów. Stwierdzono, że w regionach gdzie szczególnie mocno dały się we znaki mrozy i śnieżyce, w wyniku podjętych operacyjnych działań, dzięki wspólnemu wysiłkowi społeczeństwa i władz, życie powraca do normy. Uważa się, że to w transporcie i komunikacji miejskiej, w działalności służb komunalnych oraz placówek zajmujących się zaspokajaniem ważnych potrzeb ludności. Sukcesywnie — w miarę wzrostu dostaw energii elektrycznej i surowców —

uruchamiana jest produkcja w zakładach przemysłowych. Procesowi temu sprzyja i skutecznie go wspiera energicznie prowadzona działalność gospodarcza w pozostałych częściach kraju, gdzie utrudnienia atmosferyczne, choć poważne, były jednak mniejsze.

Kierując się zaleceniami Biura Politycznego KC PZPR z 3 stycznia br. Prezydium Rządu ustaliło przedsięwzięcia niezbędne dla ich realizacji. Jednocześnie, przez Rady Ministrów skierował do szefów resortów, kierowników urzędów centralnych, wojewodów, prezydentów miast i prezesów zarządów centralnych związków spółdzielni pismo, w którym udziela się wytycznych.

Ciąg dalszy na str. 2

Raport o sytuacji dzieci na świecie

WARSZAWA (PAP) — Proklamowanie decyzją Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych roku 1978 Międzynarodowym Rokiem Dzieci stanowi okazję do poinformowania szerokiej opinii publicznej o sytuacji najmłodszych w różnych regionach świata. Celem tej inicjatywy jest także mobilizacja społeczeństwa światowego do walki o poprawę dramatycznej sytuacji dzieci w wielu krajach, a

szczególnie w niektórych krajach Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej.

Z informacji Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz dzieci (UNICEF) wynika, że 80 proc., spośród ponad 1,5 mld dzieci do lat 15 mieszka obecnie w krajach Trzeciego Świata. Dzieci stanowią tam 50 proc. mieszkańców słumsów i osiedli biedy. Tylko 5 proc.

Ciąg dalszy na str. 2

Kambodża Sukcesy militarne sił rewolucyjnych

HANOI (PAP) — Jak poinformowała agencja prasowa „Saparaman Kampuchea” (SPK), siły zbrojne Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego Kambodży wraz z ludnością, która powstała przeciwko reżimowi w Phnom Penh, wywoływały szereg miast i osiedli, znacznie rozszerzając strefę wyzwoloną Kambodży, która obejmuje obecnie większą część wschodnich i południowych prowincji: Kratie, Ratanakiri, Stung Treng, Monduliri, Kampong Cham

Agencja SPK podaje, że rewolucyjne siły Kambodży szybko zwiększają swój potencjał zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Wiąże się to ściśle z powstaniem, które objęło cały kraj.

Na prośbę stałego przedstawiciela SRW w ONZ w siedzibie Organizacji rozpoznała „jako dokument Rady Bezpieczeństwa deklarację Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego Kambodży o celach i zadaniach rewolucji kambodżańskiej, uchwaloną na początku grudnia ubr. na zjeździe Frontu, który odbył się na wyzwolonych terenach Kambodży.

HAGA (PAP) — Na linii kolejowej Haga — Rotterdam w Holandii doszło do niecodziennego wypadku: pociąg zderzył się z niedźwiedziem, który zbiegł z rotterdamskiego ZOO. Jak stwierdził maszynista lokomotywy pociągu, zwierzę zdołało ocałać, lecz odniosło rany. Podjęte poszukiwania ranego niedźwiedzia nie przyniosły dotąd wyników.

Oskarżenia pod adresem Indry Gandhi

DELHI — Występując na ulicy wyborczym partii Janata w Hajdarabadzie minister Przemysłu George Fernandes oświadczył, że pewna włoska firma międzynarodowa, której nazwy nie ujawnił, wypłaciła Indrze Gandhi sumę ok. pół miliona dolarów w ostatnich dniach jej rządów.

Znów zamachy w Hiszpanii

MADRYT — W Kraju Baszków nadal trwa fala terrorku. W nocy z piątku na sobotę w Baszkach w prowincji Guipuzcoa zabito policjanta i jego narzeczoną, w chwili gdy wychodzili z dyskoteki. Od początku roku w wyniku zamachów zginęło tam 5 osób, w tym dwóch policjantów i dwóch wojskowych.

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: Białostockie, łomżyńskiego i suwalskiego.

Dziś — zachmurzenie duże z opadami deszczu początkowo marnym, powoli ogólniejsze, temperatura od -4 do -2 st. C. Wiatr dość silny w porachach silne (14-20 m/s), podmuchy zachodnie i południowe.

JUTRO — dalszy wzrost temperatury do około -4 st. C. Uważa, drogi oblodzone.

Dziś — imieniny: Seweryna i Mieczysława (seka)

Jubileusz 30-lecia

RWPG — najbardziej dynamiczna siła rozwoju gospodarczego świata

MOSKWA (PAP) — W ciągu 30 lat działalności Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej potencjał gospodarczy jej państw członkowskich zwiększył się wielokrotnie. Dziesięciokrotnie wzrósł dochód narodowy państw socjalistycznych w okresie od 1948 r. do 1978 r., a ich produkcja przemysłowa w tym samym okresie zwiększyła się siedemnaście razy.

Dziesięć państw RWPG, z Europy, Azji i Ameryki — reprezentujących 19 proc. obszaru i 10 procent ludności świata wyszło na czołową pozycję w gospodarce światowej. Daje ona jedną trzecią światowej produkcji przemysłowej.

Stan wyjątkowy w Peru

• NOWY JORK — Według doniesień z Limy, gdzie sytuacja polityczna jest bardzo napięta, w ostatnim tygodniu w Peru ogłoszono stan wyjątkowy. Celem stanu jest utrzymanie porządku i poprawa warunków życia.

125 lat polskiego przemysłu naftowego

KROSNO (PAP) — W tym roku miało 125 lat od założenia przez Ignacego Łukasiewicza pierwszej na świecie rafinerii ropy naftowej. Szybko wydobycze, wydobyte na góskich stokach okalających wieś Bóbrkę, położoną w pobliżu Przemyśla Dukielskiego, dały początek rozwojowi górnictwa naftowego, a także pionierskim badaniom nad przerobką i uszlachetnianiem produktów z „oleju skalnego”. Ten najstarszy z naftokopalni przemysł, mający za sobą chlubną przeszłość, został odbudowany po wojennych zniszczeniach z pomocą Związku Radzieckiego, a następnie rozwinięty w wyniki partnerskiej współpracy z naftowcami Kraju Rad.

31 marynarzy pożartych przez rekiny

MEKSYK (PAP) — Cztery rozbitków z liberyjskiego statku „Master Michael”, który w wyniku pożaru przed kilkoma dniami zatonął na Morzu Karaibskim, poinformowała w Caracas, że ich 31 kolegów pożary rekiny.

Statek płynął z Curacao na Haiti. Tuż po eksplozji kapitan dopuścił do paniki załogę.

Skarb w ładowniach dawnego galeonu

MADRYT (PAP) — Z Santo Domingo donoszą o odnalezieniu u wybrzeży Dominikany na dnie morskim dawnego galeonu hiszpańskiego, którego ładownie kryły 150 ton złota. Według wstępnych badań, galeon płynący z Ameryki Południowej do Hiszpanii zatonął w roku 1622 na głębokości 10-15 metrów. Podmorskie znalezisko technologiczne, nie licząc wartości

naukowej, ocenia się na ponad 20 mln dolarów.

Prace podwodne, które zakończyły się odnalezieniem galeonu „Nuestra Señora de la Concepción”, prowadziła dominikańska marynarka wojenna wspólnie z firmą polonocnamerykańską „Seaguest International”. Znalezisko wywołało sensację w stolicy Dominikany.



Fabryka Samochodów Osobowych na warszawskim Żelaznym mostku z najnowszymi i najmocniejszymi samochodami w naszym przemyśle motoryzacyjnym. Samochody osobowe „Fiat 125p” wytwarza się tu w różnych odmianach. W ub. roku podjęto produkcję „Polonezów”. Podpisano także pierwsze kontrakty eksportowe na ten samochód.

NA ZDJĘCIU: ułamek polskiego samochodu „Polonez”.

CAF — Rosiak — telefot

Uchwała Sejmu PRL oficjalnym dokumentem ONZ

• NOWY JORK (PAP) — W nowojorskiej siedzibie ONZ opublikowano jako oficjalny dokument Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, uchwałę Sejmu PRL z 21 grudnia 1978 r. w sprawie deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju.

W uchwale tej Sejm PRL z głębokim zadowoleniem powitał fakt, że deklaracja uzyskała powszechne poparcie Narodów Zjednoczonych. Uchwała wyraża podziękowania wszystkim państwom, które przychyliły się do przyjęcia przedstawionej przez Polskę projektu deklaracji, a zwłaszcza 27 państw członkowskich, które przyłączyły się do jej współautorstwa.

K. Waldheim przybył na Kubę

HAWANA (PAP) — Po zakończeniu wizyt oficjalnych w Meksyku i na Jamajce sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, przybył do Hawany, gdzie przeprowadzi rozmowy z Fidelim Castro. Przedmiotem ich będą problemy polityczne i gospodarcze o zasięgu międzynarodowym, a także stosunki między krajami mi rozwiniętymi i rozwijającymi się. Wizyta Kurta Waldheima na Kubie potrwa 3 dni.

Opuszczając Kingston na Jamajce sekretarz generalny ONZ oświadczył, iż przywiązuje ogromne znaczenie do kolejnego szczytu krajów niezależnych, jaki zbierze się w wrześniu br. w Hawanie.

Po tragedii w gujańskiej dżungli

• NOWY JORK (PAP) — Amerykański senator z ramienia Partii Demokratycznej, a zarazem przewodniczący amerykańskiej komisji senackiej, ALAN CRANSTON zażądał dochodzenia w sprawie pogotek, że władze federalne pośrednio finansowały kalfornijską sekte „Świątynia Ludu”. Jak wiadomo, 24 jej członków popełniło samobójstwo, bądź zostało zamordowanych 18 września w Jonestown — w ostepach dżungli gujańskiej. Senator Cranston powołał na konferencję prasową w San Francisco, że wielu członków sekty „Świątynia Ludu” adoptowało z pewnością łącznie około 150 sierot i otrzymało na ich wychowanie od państwa setki tysięcy dolarów w postaci wypłacanych każdego miesiąca zapomóg.



Trudne warunki atmosferyczne, niskie temperatury połączone z obfitymi opadami śniegu spowodowały trudną sytuację na ulicach naszych miast. W odniesieniu do akcji CAF — Rosiak — telefot

MŚ „Władysław Broniewski” uwolniony z lodowych okowów

• GDANSK (PAP) — 6 bm. w godzinach popołudniowych zakończono ostatnią kilkudniową akcję uwalniania z lodowych okowów statku PLO „WŁADYSŁAW BRONIEWSKI”, który utknął w wejściu do portu gdańskiego. Była to najdłuższa trwająca i najbardziej dramatyczna akcja tego typu w naszej żegludze. Rozpoczęła się ona po południu ostatniego dnia ubr.

MŚ „Władysław Broniewski” powracający z dalekiej podróży, został podczas zaległości na Baltyku.

Walczy z tzw. rezerwy lodowej i ekipy PRO ze statkiem „Świątynia”. W walce z lodem stosowane wszystkie dostępne środki: kłoty, bomby, elektryczność, a także materiały wybuchowe. Najskuteczniejszą metodą okazało się „wierceń” otworów w lodzie przy pomocy gorącej pary, a następnie kruszenie lodu wybuchami.

Wynikiem pracy była sytuacja, w której po południu MŚ „Władysław Broniewski” został wyprowadzony do portu.

PLAN - 1979

W Łomży mieszkam zaledwie od roku. Zdawałoby się, że zbyt krótko, by dostrzec zachodzące zmiany. A jednak! Przede wszystkim widoczne są one na placach budów: nowe obiekty mieszkalne, przedszkola, ośrodki zdrowia, pawilony handlowe, restauracje. Oddano ich do użytku sporo, o czym informowaliśmy na łamach „Gazety”.

Daleko idące zmiany widać w gospodarce. Jednakże dalsze poprawy musi ulec efektywność gospodarowania. Często kojarzone to z efektywnością zarządzania, czyli zawiązanymi z tymi, którzy zarządzają. Tymczasem istotnym jej elementem jest na przykład czas pracy. Globalnie rzecz biorąc w Łomżyjskim poprawiło się jego wykorzystanie. Na przykład w przedsiębiorstwie ub. r. każdy z zatrudnionych bezpośrednio w produkcji przepracował ok. 90 proc. normy czasowej. Dużo? Pytanie można odwrócić, a wówczas okaże się, że każdy stracił bezużytecznie 10 proc. czasu pracy, czyli ok. 20 godzin miesięcznie. Teraz proszę to przemnożyć przez ponad 10 tys. osób i okaże się, że straciłyśmy miliony złotych.

Niepokojać jest przy tym fakt, że ewidentna poprawa wykorzystania czasu nastąpiła tylko w dwóch zakładach bawelnianych. W pozostałych zanotowano wzrost absencji, zwłaszcza nieusprawiedliwionej, co świadczy o rozluźnieniu dyscypliny.

Rozpisałem się o wykorzystaniu czasu pracy, bo jest to czynnik podnoszący efektywność gospodarowania, na który na co dzień wpływ ma każdy z zatrudnionych. Podobnie jak na walory wyrobu. Jakość naszej pracy — poprzez system zależności ekonomiczno-socjalnych —

nie jako zadanie priorytetowe. W bieżącym roku uruchomiona zostanie w Łomży Fabryka Domów o wydajności 3 tys. izb; wzrosną także potencjały wykonawczy ŁPB i WPBK. Jednakże w dalszym ciągu odczuwać się będzie trudności wynikające ze zbyt małych możliwości wykonawczych. Wybuduje się łącznie 2710 mieszkań, w tym 1176 w ramach budownictwa społecznego.

Oddawane obecnie do użytku mieszkania — co wypada podkreślić — posiadają ok. 11 proc. większą powierzchnię niż 3 lata temu. W szerszym zakresie

proportji placowych. Potrzebne jest więc lepsze zaopatrzenie rynku w towary i usługi oraz dostosowanie struktury podaży do popytu, a także rozwój sieci handlowej i gastronomicznej. Dzięki inwestycjom pod koniec bieżącego roku na 100 statystycznych — mieszkańców województwa przypadać będzie 28,6 m kwadr. powierzchni użytkowej sklepów (o blisko 1,5 m kwadr. więcej niż obecnie). Do użytku przekazane zostaną 2 zakłady gastronomiczne WZSR i jeden WSS.

Duże zapotrzebowanie na usługi zostanie lepiej zaspokojone poprzez rozwój rze-

nowego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Łomży. Rozpoczęcie budowy przewiduje się na rok bieżący.

Konstruując plan rozwoju produkcji rolnej, za podstawę przyjęto uzyskanie możliwie wysokiego wzrostu zbiorów tych upraw, które decydują o bazie paszowej dla potrzeb hodowli. Idzie więc o zwiększenie powierzchni upraw zboża, kukurydzy, buraków cukrowych i pastewnych, bobiku, konicyzny i lucerny.

Aktywniejszych działań wymaga dogłębny plan zwiększania produktywności zwierząt. Pomimo wyraźnego postępu jest ona — na tle wyników krajowych — dość niska. Przykładowo w roku 1977 od krowy uzyskano w województwie ok. 400 litrów mleka, a w średniej w kraju. Przyczyn niższej mleczności, a także przyspółowagowych opasów i trzody chlewnej można dopatrywać się w niedostatecznej jakości pasz, słabych warunkach zoologicznych i niedostatecznej wartości genetycznej zwierząt.

Gros inwestycji rolniczych przeznaczono na meliorację, zaopatrzenie w wodę, budownictwo i elektryfikację. Zmniejsza się ponad 4 tys. ha użytków rolnych, uregułuje 29 km rzek i kanałów, zbuduje dwa wodociągi wiejskie oraz elektryfikację 78 zagród, poprawiając w 650 gospodarstwach warunki energetycznego zasilania.

Trudno omówić szczegółowo zadania, oczekujące województwa w bieżącym roku. Wszystkie zmierzają do dalszego przyspieszenia społeczno-gospodarczego rozwoju ziem łomżyjskich. Są one konsekwentną realizacją wieloletniego planu, wieloletnio w życie przy aktywnym udziale całego społeczeństwa.

JERZY BRODZIUK

Łomżyńskie ambicje

skich. Tych zależności często nie można bezpośrednio uchwycić, ale odgrywa ona niebagatelną rolę w powstawaniu zjawisk, na które często narzekamy.

Plan rozwoju społeczno-gospodarczego województwa łomżyńskiego w tym roku zakłada — popularnie mówiąc — „dłuższy krok”. Wyraża się to w wyższych niż średnio w kraju wskaźnikach rozwoju wszystkich dziedzin życia. Systematycznie poprawia się sytuacja mieszkaniowa, przede wszystkim w miastach. Nadal jednak na mieszkania spółdzielcze oczekuje ok. 8 tys. rodzin, a czas wyekwywania sięga 7 lat. Dlatego też budownictwo mieszkaniowe potraktowane jest w pla-

budownictwo spółdzielcze wkroczy do gmin.

Na inwestycje komunalne przeznaczają się niemal połowę pozarolniczych nakładów inwestycyjnych będących w gestii Urzędu Wojewódzkiego. W Łomży zostanie uruchomiona ciepłownia miejska, w Zambrowie — ciepłownia spółdzielcza, a w kotłowni ZPPB zamontuje się dodatkowy kotłol. Prawie ulegnie zaopatrzeniu w wodę Łomża i Kolna. Zakończą się budowy oczyszczalni ścieków w Grajewie i Łomży. Wzrosną także usługi komunalne.

Przewiduje się wyższy niż średnio w kraju wzrost pracy. Wynika to z zakładanego wzrostu wydajności pracy i potrzeby zmniejszenia dys-

miosia indywidualnego. O 120 zwiększy się liczba zakładów rzemieślniczych, wzrastając asortyment usług i produkcji.

Istotny dla mieszkańców województwa będzie dalszy wzrost liczby lekarzy medycyny (o 50 osób), stomatologów (o 11) i średniego personelu medycznego. Realizowane będą budowy ośrodków zdrowia w Rutkach, Żarach, Kościelnych, Bogutach i Łomży. Zakończą się przychodnie rejonowych w Czyżewie i Piatnicy. Działania te zmierzają do zakończenia cyklu budowy sieci gminnych ośrodków zdrowia.

Znaczne rozwinięcie lecznictwa specjalistycznego spowoduje oddanie do użytku

Pełną parą

Kiedy zaatakowała nas fala mrozów i śnieg, ciężkie chwile przeżywali m.in. pracownicy Polskich Kolei Państwowych. Przy przebiegu 30-stopniowych mrozach trzeba było uruchomić i skierować na trasę parowe lokomotywy. W trudnych warunkach zdawały one egzamin.

Nasz reporter wieczerzył na zdjęciu lokomotywy, buchającej pełną parą. Stara, to stara — byle do przodu i aby dotrzeć do celu.

Fot. R. Sienko — CAF



„POLAM” dla wszystkich

- Lampy metalohalogenowe dla rolnictwa
- Małe zainteresowanie handlu
- 430 mln zł na modernizację

Na dwa dni przed końcem ub. zaloga Zakładów Sprzętu Oświetleniowego „POLAM” w Wilkasach zameldowała o wykonaniu rocznych zadań. Tym samym na rynek krajowy skierowano wyroby wartości ponad 228 mln zł. Na rynku zagranicznym dostarczono sprzęt na kwotę 211,7 mln zł.

Zakłady w Wilkasach są jedynym w kraju producentem opraw przeciwybuchowych dla przemysłu. Mają one szerokie zastosowanie w kopalniach, hutach i fabrykach — wszędzie tam, gdzie należy zachować szczególną ostrożność. Wyroby te są dobrej jakości. Świadczy o tym fakt, iż od wielu lat ich głównym odbiorcą jest przemysł radziecki. Od niedawna do listy importerów wpisywali się: Czechosłowacja, Austria, Algieria, Mongolia i Arabia Saudyjska, dokąd dostarcza się duże partie żyrandoli, lamp i kinkietów.

Dzisiaj zakłady produkują blisko 300 typów sprzętu oświetleniowego z przeznaczeniem dla rolnictwa, mieszkań, obiektów przemysłowych, użyteczności publicznej.

W ramach realizacji rządowego programu rozwoju rolnictwa, w biurze konstrukcyjnym „Zjednoczenia „POLAM” opracowano nowe rodzaje oświetlenia dla tej gałęzi gospodarki. W tuczarniach, bukarciarniach i brojniarniach znajdują się oprawy do promienników podczerwieni, zaś w szklarniach — lampy metalohalogenowe, które są niezawodne i nie zniekształcają barw. Dzięki zastosowaniu w nich nowoczesnych rozwiązań technicznych, zużycie energii zmniejszyło się o 30 proc.

W pierwszych dniach stycznia zakłady podejmą produkcję serjenta sześciu nowych typów oświetlenia. Ich stosunkowo niewysoka cena — od 400 do 1500 zł — zapewne zachę-

ci rolników do kupna. Szkoda jednak, że wyroby prezentowane na Targach Poznańskich nie znalazły uznania u handlowców. Wilkasy mogą skierować na rynek rocznie do 30 tys. opraw, handel natomiast zamówił znacznie mniej.

Podobnie rzecz się ma z dwiema innymi nowościami. W ubr. zapropnowano oprawy ogrodowe oraz lampy parkowe i uliczne z niekukującym się kloszem z poliwęglanem. Zbyt kosztowne jest tłumaczenie, jak znaczne są odczekałości dla rolników i ogrodników, która systematycznie musi być wymieniana po przebiegu 1000 godzin. Sprzedano zaledwie 1800 lamp ogrodowych i prawie 1200 ulicznych, chociaż możliwości wytwórcze są o wiele większe.

Zachwianie równowagi między podażą a popytem doprowadziło do braku rozeznania handlu w aktualnych potrzebach, co raz bardziej widocznego (i słusznie) klienta oraz systematycznego nasyceń rynku. Fakt ten jest, iż w r. 1976 — z chwilą utworzenia Zjednoczenia „POLAM” — wartość dostaw rynkowych zwiększyła się o 1,3 mld zł w r. 1975 do 2,2 mld zł w rok później. Podobna dynamika utrzymała się w r. 1977. Wtedy 26 zakładów, wśród których Wilkasy plasują się w pierwszej piątce, produkujących sprzęt oświetleniowy i elektroinstalacyjny, osiemnaście wyrobów sygnowało światowym znakiem „Q”, a ponad sto krajową „I”.

Dażenie do jak najwyższej jakości nie jest obce 946-osobowej załodze wilkaskiego zakładu. Polowa produkcja, jak kieruje się na eksport jest tego najlepszym dowodem. Swoją wielką szansę Wilka-

sy upatrują w rozbudowie i modernizacji bazy, jako że istniejąca nie zapewnia uzyskania wysokiego tempa produkcji. Zapoczątkowana w r. 1976 generalna modernizacja, ze względu na ograniczoną powierzchnię, musi dokonywać się przy trwałej produkcji. Niebawem przekazana zostanie część nowej hali o 2,1 tys. m kwadr. i trzykondygnacyjny biurowiec. W ten sposób zaspokoi się potrzeby działów energetycznotechnicznego i narzędziowego.

W dalszej kolejności rozważa się rozbudowę i modernizację baz, jako że zasilenie w energię i ciepło. Przewiduje się, iż pomimo trudności wykonawczych, w przyszłej pięcioletniej remoncie zakładu zostanie zakończony. W kwocie 430 mln zł, jaką wyasygnowano na ten cel, znajdują się również dostawy maszyn i urządzeń.

Nie pominięto rozbudowy zaplecza rekreacyjnego. Powiększony ośrodek wypoczynkowy w Krukiankach pochodzi z 6 mln zł. Nie opodal zakładu, nad brzegiem jeziora Niegocin, przystąpiono w r. 1977 do budowy stacji kąpieliskowej dla metalowców z całego kraju.

Zainicjowany swego czasu zakładowy tuczy trzody zdaje egzamin. Z końcem ubr., kosztując 5,3 mln zł, postawiono nowoczesną minifarmę na 280 stanowisk. Domówiono się też z zakładami rybnymi i cukrowniczymi w sprawie odbioru odpadów.

Wstępny projekt planu na r. 1979 przewiduje produkcję wartości 780 mln zł w cenach zbytu. Niemal w tym udział miałby najlepszy pracownik: monter opraw oświetleniowych — Danuta Fijałkowska ślusarz działu przysposobowawczego. Józef Polak, ślusarz prototypowy. Stefan Adamik, ślusarz narzędziowy, człowiek racjonalizator — Marian Soja i elektryk Lucjan Klepacki.

A. GAWĘCKI

CZYTELNICZY REDAKCJA

ZACZYNAMY DZIAŁAĆ

Piszę do was w imieniu zarządu koła ZSMP, które powstało stosunkowo niedawno (we wrześniu 1978 r.), a już ma na swoim koncie pierwsze wspólne działania. Koło nie jest liczne, ale i nasza wieś BUTRYMOWCE jest mała, leżąca „daleko od szosy”. Chcielibyśmy coś konkretnego zrobić dla swego środowiska. Niedawno udało nam się urządzić dla swego środowiska. Niby nic, a przecież kosztowało to ludzkiego wysiłku, gdyż wodę woziliśmy z rzeki beczkami (we wsi nie ma hydrantu). Zorganizowaliśmy też wiec oświecony, przy dobrych chęciach i pomocy szkoły. W taki sposób, przy dobrych chęciach i pomocy szkoły, by urozmaicić życie codzienne naszej wsi z punktem dla jej mieszkańców. Dlatego liczymy wszyscy, że nie będzie to tylko jednorazowy zryw czy „słomiany” zapal kilku chętnych, a działania oparte na wzajemnej życzliwości i współpracy. Liczymy nawet na zainteresowanie się naszym kołem młodzieży z pobliskich wsi, tam gdzie jeszcze nie się nie dzieje. Wiadomo przecież, że można spędzić wolny czas ciekawiej niż tylko przy butelce piwa.

Zarząd koła ZSMP Butrymowce

POTRZEBNY ZNAK

W ramach usprawniania dojazdów do pracy i szkół, pragnę w imieniu licznych pasażerów zwrócić uwagę na przystanek autobusowy w Bielsku Podlaskim (przy ratuszu). Autobusy zatrzymują się tu tylko, jadąc z Białego-stoku, czy Narwi; natomiast w przeciwnym kierunku nie, stoku po drugiej stronie ulicy brakuje odpowiedniego oznakowania przystanku. Jest tylko znak zakazujący zatrzymania się pojazdów. Dawna tabliczka wyświeglająca, iż myślnia obowiązuje na autobusach PKS zniknęła. W tej sytuacji pasażerowie narażeni są na duże kłopoty dojazdowe. Warto jak najszybciej wyjaśnić ten problem, aby kierowcy PKS mieli jasność czego się trzymać: znaku przystankowego czy znaku zakazu?

Dojeżdżający do bielskich szkół i zakładów, jakie

JESZCZE O SKLEPIE ZOOLOGICZNYM

Nawiązując do listu p. Dobrowolskiego (drukowanego w rubryce „Czytelniczy — Redakcja” w dniu 11 grudnia) chcę zasugerować, że taki sklep można by usytuować w Dojlidach. Wprawdzie nie jest to centrum Białego-stoku, ale tu właśnie są nie wykorzystane lokale sklepowe od czasu uruchomienia w 1977 r. pawilonu handlowego przy ul. Żurawiej. Dwa dawne sklepy spożywcze są obecnie zamknięte na kłódkę przy końcowym przystanku linii „8” oraz przy ul. Wiewiórczej 47. Tym bardziej, że niepokojący jest w ogóle objaw niewykorzystania pustych lokali handlowych w sytuacji, gdy odczuwa się ich brak, zwłaszcza na sklepy specjalistyczne różnego rodzaju.

Stefan Kaczanowski Białystok, ul. Żurawia opr. Ag

Wełna w laboratorium

Izba Wełny, istniejąca od 1963 r. w GDYNI, jest zresztą o charakterze międzyzawodowym, grupującym 133 członków, w tym 23 zagranicznych, mających swe siedziby w 14 różnych krajach świata. Celem tej organizacji jest popieranie rozwoju i doskonalenie gospodarki wełny i surowcami wełnowo-chołdowymi. Zakres jej działalności obejmuje wszystkie zagadnienia związane z obrotem, przerobem i produkcją wełny, jak również wytworzonej z niej półproduktów i wyrobów gotowych. Nieprzypadkowo siedziba Izby mieści się w Gdyni — ten port bowiem wyspecjalizował się w przeladunkach wełny zarówno dla potrzeb polskiego importu, jak i eksportu krajów socjalistycznych. Gdynię nazwać można „portem wełny” — prawie 100 proc. tego surowca przeladunkowana jest właśnie tutaj, a niewielka pozostała ilość w porcie szczecińskim.

grubość włókna metodą pneumatyczną i mikropojęciową, przekazując informację naukową i techniczną.

Gdyńska Izba Wełny współpracuje z Międzyzawodowym Sekretariatem Wełny, przekazując przemysłowi włókiennicemu, odzieżowemu i dziewiar-



NA ZDJĘCIU: Urzędnika Skuczyńska przygotowuje badanie długości włókna wełny czesankowej.



NA ZDJĘCIU: Maria Wolant zakłada materiał wełniany do napawarki.

skiemu informację dotyczącą wzornictwa mody, z 1,5-rocznym wyprzedzeniem sezonów; umożliwia także przedsiębiorstwom uzyskanie licencji na prawo stosowania międzyzawodowych znaków jakości dla wyrobów z wełny „WOOL-MARK” i „CODEMARK”.

(dor)



NA ZDJĘCIU: Urzędnika Skuczyńska przygotowuje badanie długości włókna wełny czesankowej.



NA ZDJĘCIU: Maria Wolant zakłada materiał wełniany do napawarki.

W laboratoriach Izby, dzięki wysoko wykwalifikowanemu personelowi oraz nowoczesnemu wyposażeniu i aparaturze i urządzeniom kontrolno-pomiarowym przeprowadza się w sposób dający gwarancję solidności i rzetelności analizy, pomiary i badania włókna, przędzy, tkanin, dzianin i dywanów. Na szczególne podkreślenie zasługuje wykonywanie analizy dotyczących oznaczania wytrzymałości wełny importowanych i krajowych.

Oprócz działalności o charakterze usługowym laboratorium prowadzi prace naukowe — badawcze i wdrożeniowe w zakresie przedziałnictwa, taktury, wyrobów nie tkaniny, farbiarstwa, ujednolicania pomiaru laboratoryjnego oraz aparaty służące do badań

„Wies Współczesna” na Białostocczyźnie

Miesięcznik „WIES WSPÓŁCZESNA” — jeden z najciekawszych periodyków poświęconych zagadnieniom społeczno-politycznym i gospodarczym wsi polskiej — zamieszcza w wydaniach listopadowym i grudniowym z ub. roku artykuł Jerzego Grzybka, prezesa WK ZSL w Białymstoku. Autor snuje rozważania „Nad doświadczeniami z lat siedemdziesiątych, poprzedzając je krótkim rysunkiem historycznym działalności organizacji ZSL” — zarówno w sensie teoretycznym jak i praktycznym — dla współczesnych form i metod pracy, powstanie ZSL, jego obecne funkcje i zadania.

Na tym też widać jeszcze lepiej skalę prze-

WK ZSL w Białymstoku przeprowadził badania, aby uzyskać pełniejszy materiał o tym: jacy są faktycznie rolnicy członkowie Stronnictwa? Zdecydowana większość posiada odpowiednie kwalifikacje zawodowe, prowadzi gospodarstwa na dobrym poziomie, dużo produkuje i sprzedaje. Siła ich

pisze Jerzy Grzybka — wykazywał, że członkowie ZSL prowadzą tam 40 proc. gospodarstw. Jeśli, statystycznie biorąc, z warsztatu rolnego w tamtym rejonie sprzedawano produkty wartości ponad 70 tys. zł, to każde gospodarstwo prowadzone przez ludowca dostarczało państwu artykuły za przeszło 103 tys. zł. Z tego wynika,

szerego uczestniczenia w rozwoju postępu i nowoczesności zarówno w rolnictwie, jak i na wsi. Siła żywego przykładu w tym procesie jest wprost nieoceniona.”

Białostocka organizacja ZSL koncentruje się przede wszystkim na tych segmentach działalności organizatorsko-politycznej, któ-

SKALA PRZEMIAN

osobistego przykładu jest istotnym elementem pracy zmierzającej do wprowadzenia nowoczesnych form organizacji produkcji rolniczej oraz jej intensyfikacji. Jednocześnie istnieje duże zapotrzebowanie na działalność społeczną, która często decyduje o ogólnej aktywności całych wsi i gmin, a tym samym i województwa.

Badania w 19 gminach —

że większość ZSL-owców dobrze wywiązuje się z dawnych obowiązków, dając przykład swym sąsiadom.

W artykule „Nad doświadczeniami z lat siedemdziesiątych, poprzedzając je krótkim rysunkiem historycznym działalności organizacji ZSL” czytamy: „Przynależność do Stronnictwa wyróżniających się oraz cieszących się uznaniem i autorytetem społecznym rolników stwarza nam możliwość

re decydują o postępie w gospodarce rolnej i życiu wsi. Dlatego tak dużą wagę przywiązujemy nie do kształcenia mistrzów produkcji i wzorowych rolników, rozwój specjalizacji, kooperacji, tworzenie zespołów i różnych form spółdzielczości produkcyjnej. W tej dziedzinie woj. białostockie ma znaczne osiągnięcia. W polowie ub. roku członkowie

ZSL prowadzi 374 gospodarstwa specjalistyczne, na 58 spółdzielniach produkcyjnych w 14 przewodniczących są ZSL-owcy, wielu wystąpiło z inicjatywą utworzenia zespołu. Autor artykułu podaje nazwiska najbardziej zaangażowanych i mających największe osiągnięcia. Nie tylko sam, ale i inni, którzy stali się w tym czasie wielkimi przemian i ważnym impulsem do społecznych przedsięwzięć.

Wszystkie te problemy były analizowane i stłiwane na forum publicznym wspólnie przez wojewódzkie organizacje ZPPR i ZSL. Instancje rozpatrywały m.in. perspektywiczny program rozwoju gospodarki żywnościowej, działalność KR, zagospodarowanie ziemi, problemy obsługi rolnictwa. Razem sprecyzowano najważniejsze kierunki pracy i wytyczono cele. Zadania

sa wcielane w życie przez członków partii i ZSL. „Współdziałając z partią czytamy w artykule — w rzeczywistym inspirowaniu przez nią wizji rozwojowych, członkowie Stronnictwa mają satysfakcję, że uczestniczą w rozwiązywaniu spraw i problemów daleko wykraczających poza ramy środowiska wiejskiego, wszak np. wyżywienie społeczeństwa jest dziś problemem ogólnonarodowym.”

Artkuł Jerzego Grzybka kończy się słowami: „Przedmiotem naszych działań jest człowiek. Od jego poziomu i zaangażowania zależy skuteczność i efektywność pracy Stronnictwa. Dlatego też we wzbożaczni pracy z ludźmi, w kształtowaniu ich zaangażowania i osobowości, w szeroko rozumianym wychowaniu szukać musimy źródeł podnoszenia naszego udziału w życiu wsi i kraju.”

(su)

K. LESZCZYŃSKI

FUNDACJA DLA PTAKÓW

Okres zimowy, gdy woda skryje łód, jest szczególnie uciążliwy dla ptactwa wodnego. Na Jeziorze Elekim znajduje się liczna gromada labedzi, które zamiast odlecieć do ciepłych krajów, postanowiły przetrwać, wpisując się na listę kandydatów... zbiorowego żywienia.

Rada Oddziału WSS w Elku przeznaczyła 1.800 zł na zakup paszy, której dystrybucję przejął Oddział Ochrony Przyrody w Elku. (Kar)

